

Salon i Sypialnia

11/2009 ■ CENA 9,90 zł (w tym 7% VAT) ■ INDEKS 00367001

WWW.DOBRZEMIESZKAJ.PL

Zaproś kolor barwne sofy i fotele

Kawalerka też może być atrakcyjna

Rozgrzewają ciało i duszę - kominek plus...

Kąpiel według Mike Meiré

Rekomendujemy meble i dodatki do małych wnętrz

ISSN 1641781X



11>

9 771641 781092

48 m²

▷ Na pograniczu kuchni i salonu znalazło się miejsce na niewielki stolik jadalniany (IKEA), który po rozłożeniu pomieści dodatkowo kilkoro gości. Dopasowano do niego wygodne krzesła z barwionego na fioletowo nubuku wykonane na specjalne zamówienie.

▽ Diody led to świetne rozwiązanie, gdy chcemy bezpośrednio oświetlić blat kuchenny, nie tylko nadają nowoczesnego charakteru i poczucie sterylności, ale przede wszystkim ułatwiają wykonywanie codziennych prac kuchennych.



Amarantowe poszukiwanie

...Projektowanie to szukanie wspólnego środka, żeby wewnątrz miało duszę i charakter, a przede wszystkim, aby dobrze czuli się w nim gospodarze – mówi architekt wnętrz Ewelina Para, która podjęła się tego zadania, projektując „gniazdko” Kasi i Rafała Salamoniak.

Są młodym małżeństwem, mieszkanie na warszawskim Bemowie kupili prosto od dewelopera. To dało im możliwość urządzenia od podstaw „własnego kąta” – tak jak to sobie wyobrażali. Bardzo energiczni, aktywni zawodowo gospodarze większą część dnia spędzają poza domem (ON pracuje w bankowości, ONA związana jest z sieciami komórkowymi), dlatego tak ważne by-

ło zaprojektowanie wnętrza sprzyjającego dobremu wypoczynkowi po całym dniu pracy. Od początku zakładali, że ich prywatna przestrzeń musi być przede wszystkim funkcjonalna, wygodna. To był punkt wyjścia. Projektantka bardzo dobrze wspomina pracę z Kasią i Rafałem: *właściciele byli bardzo aktywni i otwarci na nowe pomysły.*



Idąc za istotą sprawy: funkcjonalnością, główną potrzebą okazało się zorganizowanie we wnętrzu bardzo ergonomicznych szaf wnękowych. Zależało nam, żeby jak najwięcej rzeczy schować, aby wszystkie rzeczy miały swoje, z góry ustalone miejsce – twierdzi Rafał. Dlatego w ich mieszkaniu mimo niewielkiej powierzchni znajdują się aż trzy pojemne szafy. Jedna tuż przy wejściu na: odzież wierzchnią oraz z miejscem na odkurzac i deskę do prasowania. Pozostałe to szafy garderobiane, oddzielne dla NIEJ i dla NIEGO.

Przy projektowaniu kuchni priorytetem też była pojemna zabudowa kuchenna (autorski pomysł projektantki), której szafki sięgają sufitu. Każdy centymetr jest tu należycie spożytkowany, wszystko dopasowane do potrzeb gospodarzy. Meble kuchenne wykonano z MDF-u w kolorze wenge. Ciemną zabudowę dopełnia (między górnym a dolnym ciągiem szafek) mleczne szkło lakierowane od spodu, z amarantowym akcentem z lewej strony w postaci delikatnej gałązki (naklejka ścienna). Całość podkreśla białe światło ledowe. Nowoczesne, stalowe sprzęty AGD podkreślają minimalistyczny charakter kuchni.

Kasia i Rafał to duet bardzo nowoczesny, pełen pozytywnej energii i pomysłów na przyszłość. Z tego powodu w ich mieszkaniu nie napotkamy ścian przepelnionych pamiątkami czy innymi bibelotami. Nie lubią przepychu ani natłoku dekoracji. W salonie każdy element wystroju wnętrza ma swoje miejsce i rację bytu, wszystko jest starannie wyselekcjonowane.

◁ Biała, obszerna sofa (Węgrowska Fabryka Mebli) zakupiona w salonie mebli Emilia i oryginalny stół kawowy z naturalnego drewna wenge (proj. Rafał Salamonik – PAN domu) – to tu skupia się życie towarzyskie małżonków.



Do łazienki prowadzą przesuwne drzwi, aby nie dzielić powierzchni pomalowano je na ten sam amarantowy kolor co ścianę. Lustro i umywalka zostały „wchłonięte” przez zabudowę szaf (proj. Ewelina Para). Gdy w łazience brakuje miejsca na dodatkową kabinę prysznicową, doskonałym pomysłem jest zastosowanie parawanu ze szkła lub grubej pleksi. Dzięki takiemu rozwiązaniu właściciele, mimo niewielkiej powierzchni łazienki, mogli sobie pozwolić na montaż natrysku z hydromasażem (całość armatury – Deante).

Śnieżnobiałe ściany są jakby przeszte ciemnymi niszami wyłożonymi naturalnym drewnem wenge. Tuż poniżej wykonano kilkunastocentymetrowy uskok ściany, którą w tym miejscu pomalowano na amarantowo. Ten sam intrygujący kolor prym wiedzie dalej i ukazuje się również na ścianie wejściowej. Przelamanie podstawowej palety barw wyrazistym kolorem wymaga nie lada odwagi. Nie zabrakło jej właścicielom, *żona bardzo lubi takie odcienie i zawsze marzyła, że takie tony zagospodzą w naszym nowym mieszkaniu* – mówi Rafał. Oczywiście nie brakowało obaw, że wewnątrz może być zbyt ciemne, przytłaczające. Zadziałało jednak doświadczenie i wycucie architekt Eweliny Para, która sprawiła, że kolorystyczne fascynacje przybrały realną formę. Ciemny amarant i wenge zestawiała z nieskazitelnie czystą bielą pozostałych ścian, sofy i oświetlenia.

Architekt zadbała również o kompletne zagospodarowanie przestrzeni łazienki, do której prowadzą drzwi w bajecznym kolorze amarantu! Tu jedną ze ścian zabudowano praktyczny-

mi szafkami na ręczniki i środki czystości. Meble łazienkowe w znacznej mierze „przybrały wizerunek” zabudowy kuchennej dzięki czemu nie ma poczucia dysharmonii. Królują tu stonowane brązy oraz beże sprzyjające długim, relaksującym kąpielom. Tuż po nich można udać się na spoczynek do – kontrastowo – chłodnej kolorystycznie sypialni, a właściwie sypialni pozbawionej barw. Wszystko jednak ma swój głęboki sens. Otóż w tej sennej oazie możemy odnaleźć przejawy pasji Pana domu, gdzie jedynie biel oraz czerń niczym negatyw i pozytyw tworzą sypialnianą architekturę. A mieszkanie zyskało wspomnianą na wstępie duszę i charakter!

AUTORKA PROJEKTU: ARCH. EWELINA PARA

TEKST: MAŁGORZATA KRAWCZYK

FOT.: MONIKA FILIPIUK

STYLIZACJA: SŁAWEK MOJSIUSZKO

więcej wewnątrz: dobrzemieszkaj.pl

▽ Domownicy bardzo dobrze czują się w tej nowoczesnej, minimalistycznej sypialni. Tu nic nie rozprasza uwagi. Delikatny strumień światła kinkietów (IKEA) wieczorem stwarza senny klimat, nie przeszkadza kiedy jedno z małżonków już smacznie śpi, a drugie jeszcze czyta.

